

PRZECIWRADIOLOKACYJNY AARGM-ER WCHODZI W KOLEJNĄ FAZĘ

Departament Obrony Stanów Zjednoczonych poinformował o podpisaniu kontraktu z koncernem Northrop Grumman, dotyczącego prac rozwojowych nad kierowanym pociskiem antyradiolokacyjnym AGM-88G AARGM-ER. Kolejny etap prac, czyli badania i rozwój (EMD), warty co najmniej 322,5 mln dolarów, trwać ma do 2023 roku.

Uruchomione razem z podpisaniem kontraktu środki na 2019 rok, czyli 55 mln USD, zostaną wykorzystane na przeprowadzenie prac projektowych, stworzenie prototypów, proces integracyjny i testy. Jak informuje departament w komunikacie, prace w ramach EMD obejmą - między innymi - stworzenie nowego systemu napędowego. Nowy pocisk trafi na wielozadaniowe platformy, czyli Lockheed Martin F-35A/C Lightning II i F/A-18E/F Super Hornet, a także E/A-18G Growler. Departament Obrony poinformował więc, że oprócz platform używanych przez US Navy, planuje się integrację AARGM-ER z F-35A, wykorzystywanym przez USAF (siły powietrzne) i licznych klientów zagranicznych. Nie ma jednak informacji odnośnie konkretnych użytkowników AARGM-ER, wykorzystujących samoloty F-35A.

AARGM-ER to rozwinięcie pocisku przeciwradiolokacyjnego AARGM, używanego przez US Navy, US Marine Corps, siły powietrzne Włoch, zakupionego również przez Australię w trybie FMS. AARGM powstał poprzez integrację wielosensorowego systemu naprowadzania (z cyfrową pasywną głowicą naprowadzającą, aktywnym radarem milimetrowym oraz układem INS/GPS), z elementami konstrukcji, układu napędowego i głowicą bojową rakiet HARM w wersji AGM-88B/C. Rakiety AARGM w standardowej wersji powstają poprzez konwersję istniejących rakiet HARM.

Z kolei pocisk w wersji AARGM-ER zostanie dostosowany do przenoszenia w wewnętrznych komorach uzbrojenia myśliwców 5. generacji. Ponadto, ma mieć nie tylko dwa razy większy zasięg sięgający 250 km, ale również prędkość umożliwiającą osiągnięcie dystansu 200 km w czasie, w jakim AARGM osiąga obecnie 100 km. Nowa rakietka ma również dysponować większą odpornością na zakłócenia i wyższą skutecznością przeciw „skomplikowanym, nowym i pojawiającym się zagrożeniom” - jak podkreślają Amerykanie. W spełnieniu nowych wymagań mają pomóc zmiany konstrukcyjne, takie jak zastąpienie przednich stateczników „płetwami” sterującymi, które mają jednocześnie zmniejszyć wymiary i opór aerodynamiczny oraz dostarczać dodatkową siłę nośną dla zwiększenia zasięgu.

Przypomnijmy, że AARGM-ER to rozwiązanie, którym zainteresowany jest również polski resort obrony. Ministerstwo Obrony Narodowej poinformowało parę miesięcy temu Defence24.pl, że zwróciło się do Amerykanów z zapytaniem o cenę i dostępność, dotyczącym zarówno pocisków w wersji AARGM, jak i AARGM-ER. MON wpisał też do Planu Modernizacji Technicznej w perspektywie do 2026 roku zakup pocisków AARGM dla myśliwców F-16.

Z kolei ewentualne wprowadzenie rakiet AARGM-ER może być kolejnym krokiem w celu wzmocnienia potencjału polskich Sił Powietrznych do działania w środowisku antydostępowym. Niewykluczone, że

będzie powiązane z programem myśliwca nowej generacji Harpia.

Wszystkie prace w ramach EMD prowadzone będą w Kalifornii, a zakończyć się mają do grudnia 2023 roku. Kolejnym etapem powinno być przejście do produkcji seryjnej. Formalnym zakończeniem powinna być decyzja Milestone C, wyznaczająca początek fazy produkcji i rozmieszczenia (Production & Deployment - PD).

Rozwój pocisków AARGM to proces związany bezpośrednio z doświadczeniami bojowymi w zakresie zwalczania stacji radiolokacyjnych i systemów obrony powietrznej przeciwnika. W tej roli od kilku dekad stosowane były pociski AGM-88 HARM (High-speed Anti-Radiation Missile) naprowadzające się na źródło sygnału. Jednak, jak podkreślał Defence24.pl jeszcze w zeszłym roku, konflikty w Iraku i Kosowie pokazały, że przeciwnik może dość skutecznie chronić się przed zniszczeniem radarów i oślepieniem obrony powietrznej poprzez wyłączenie stacji w czasie ataku za pomocą klasycznych rakiet przeciwradiolokacyjnych, gdyż rakieta traciła wówczas cel, a często namierzała inne źródło sygnału.

Rozwiązaniem miało być wykorzystanie konstrukcji rakiety HARM i zupełnie nowego systemu naprowadzania. Efektem głębokiej modernizacji pocisków HARM było powstanie pocisku AGM-88E Advanced Antiradiation Guided Missile (AARGM). Jednak wprowadzenie pocisków AGM-88E AARGM do służby w US Navy i USMC od roku 2012 dla samolotów F/A-18C/D Hornet, F/A-18E/F Super Hornet i EF-18G Growler nie oznaczało zakończenia prac nad rozwojem tego systemu uzbrojenia. Jest on cały czas modyfikowany, aby dostosować go do współczesnych zagrożeń. Z kolei prace nad nową wersją oznaczoną jako AARGM-ER rozpoczęły się w roku 2016, a obecnie wchodzi w kolejną fazę.

(MR) (JP)